



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

Farba lateksowa do wnętrza w nowej odsłonie



50 kolorów farby
z kolekcji Klasycznie i Elegancko

➤ **JAKOŚĆ**
JEST NAJWAŻNIEJSZA



➤ **TRWAŁA**
ELEWACJA



➤ **ZABEZPIECZENIE**
PRZED WILGOCIĄ



➤ **NOWOCZESNE**
ŚCIANY





Robert Stefanowski.

JAKOŚĆ JEST NAJWAŻNIEJSZA

Rozmowa z Robertem Stefanowskim,
prezesem firmy Greinplast.

Greinplast kojarzy się z produktami świetnej jakości. Zawsze Pan podkreśla, że stale ich doskonalenie to jeden z elementów strategii firmy.

Utrzymanie jakości produktów jest dla nas ważne. Jeśli tylko jest taka możliwość, to robimy je lepsze. Tutaj nie ma kompromisów. Strategia firmy to także wprowadzanie nowych produktów. Nie można Greinplasty kojarzyć tylko z ociepleniemi, mamy również sporo produktów do wnętrza, na balkony, tarasy, a także do zabezpieczania fundamentów. Asortyment w każdej z tych grup poszerzamy, wprowadzając, czy to tynk silikonowy, czy farbę ceramiczną, nowy produkt do renowacji fundamentów albo izolacji balkonów. Za każdym razem dbając o wysoką jakość.

Na czym polega udoskonalanie produktów?

Na poprawianiu ich parametrów, uzyskiwaniu lepszych właściwości. Chemia budowlana także czerpie korzyści ze stale rozwijającej się nauki i postępu technologicznego. Jednocześnie nasze laboratorium opracowuje rozwiązania, których poszukują klienci.

A jakich rozwiązań poszukują? Chodzi o produkty bardziej ciepłochronne, mniej ścieralne?

Wszystkiego po trochu. Nasi klienci wiedzą, że robimy rzeczy dobrej jakości, więc stawiają nam kolejne wymagania. Staramy się im sprostać, nie szukając taniach rozwiązań i niskiej ceny, ale lepszych właściwości. Gromadzimy informa-



cje z budów, od fachowców pracujących za granicą, by być na bieżąco z oczekiwaniami klientów, jak i z trendami na świecie. Dzięki temu możemy dotrzymać kroku firmom zachodnim. Część produktów mamy od nich nawet lepszą. I są dwa razy tańsze!

Najnowsze udoskonalenia z Greinplasty?

Aktualnie wprowadzamy tynki nanosilikonowe, łatwe w aplikacji i mało podatne na zabrudzenia. Woda, która spada na ścianę pokrytą takim tynkiem, nie wsiąka, ale ulega spłenieniu i spływa, dzięki czemu elewacja mniej się brudzi.

Dużo ulepszeń wprowadzamy w serii produktów do hydroizolacji, zarówno w środku budynku, jak i na zewnątrz. Mamy folię w płynie, hydroizolacje jednoskładnikowe. W tym roku do sprzedaży wchodzi także dekoracyjne systemy posadzkowe, na balkony i inne poziome podłoża, ciekawa alternatywa dla płytek ceramicznych. To masa, składająca się z naturalnych kamyków, jak marmur czy kwarc, połączonych żywicą. Wykłada się ją na podłoże i rozprowadza zwykłymi narzędziami. To produkt odporny na zabrudzenia, promieniowanie UV i różne czynniki atmosferyczne. Oferujemy cały system do wykonania tego typu posadzki – hydroizolację pod warstwę kamyczków, masy uszczelniającej, jastyrychy. Takie podłoże nie pęka, jest elastyczne, nie wymaga dylatacji. Ta nowość bardzo spodobała się naszym partnerom handlowym. Podobnie, jak elewacja „na gładko” – w naszej ofercie także od tego roku. Mamy już doświadczenie z tego rodzaju produktami, ale do tej pory były one trudne w aplikacji. Nowy produkt będzie pod tym względem lepszy.

Czy w branży chemii budowlanej panują mody?

Zmienia się charakter rynku i gusta klientów. Na pewno jest moda na kolory. Greinplast od dwóch lat podąża za tą modą, wprowadzając nowe palety barw. Tak było w ubiegłym roku, tak jest w tym. Dziś na fasady i do wnętrza poszukiwane są kolory ziemi, kremy, zieleń, odcienie stonowane i pastelowe. Wychodzimy naprzeciw tym trendom, oferując paletę barw, która pozwoli klientowi znaleźć taki odcień, którego poszukuje. W najnowszym wzorniku farb do wnętrza znaleźć można 1300 odcieni.

W przypadku farb do wnętrza nowością są nie tylko kolory, ale i właściwości. W tamtym roku na półki sklepowe trafiła farba ceramiczna Greinplasty.

Farba ceramiczna to farba dla wymagających – malarzy, inwestorów. Ma bardzo dobrą klasę ścieralności, dobre krycie i jest produktem z wysokiej półki. W bieżącym roku za farbę Greinplast Ceramic otrzymaliśmy Złoty Medal Międzynarodowych Targów Rzeszowskich.

Ale mamy także świetne jakościowo farby ze średniej półki cenowej.

Nad jakimi kolejnymi ulepszeniami pracują specjaliści z Waszego laboratorium?

Nad wieloma produktami równocześnie. Oprócz tych nowości, o których wspominałem, przygotowujemy m.in. nowe szpachle gotowe, szpachle do wykończenia w proszku. Praca wre.

Wyrosły na Podkarpaciu Greinplast ma ambicje dalszej ekspansji?

Mamy klientów zagranicą – w Niemczech czy Wielkiej Brytanii, ale koncentrujemy się na rynku polskim. Mocną pozycję mamy już na południu i wschodzie kraju, a teraz posuwamy się na północ. W ostatni czasie otwarliśmy nowe oddziały w Toruniu, Koninie, Łodzi i Warszawie.

Jaki wygląda rynek chemii budowlanej w Polsce?

Na pewno panuje na nim ogromna konkurencja. Dużo graczy to przeważnie firmy zagraniczne. Polskie są tylko dwie, w tym nasza.

Greinplast to firma rodzinna. Czy takie firmy bardziej troszczą się o klienta?

Uważam, że tak. Ale klient często nie ma wyboru. Jeśli opieramy się na marketach, sklepach wielkopowierzchniowych, to producent przestaje mieć znaczenie, liczy się marka sklepu. Firmy rodzinne w większym stopniu są nastawione na budowanie dobrych relacji z klientami. Są też bardziej transparentne, ich organizacja nie jest tak zagniatana, jak w przypadku wielkich koncernów. Poza tym jestem wielkim orędownikiem polskich marek.

I polskiego sportu ...

Owszem, sponsorujemy siatkarzy, żużlowców. To pozytywnie wpływa na wizerunek Greinplasty, ma znaczenie marketingowe, ale wynika także z poczucia odpowiedzialności i chęci integracji ze społecznością, budowania pozytywnych relacji ze środowiskiem, z którego się wywodzimy.

Co decyduje o sukcesie w branży budowlanej?

To samo, co w każdej innej – solidność, zauważanie potrzeb rynku i ich zaspokajanie. Robimy to dobrze. Z determinacją i miłością, szacunkiem dla drugiego człowieka. Takie podejście skazuje na sukces zarówno kioskarkę, jak i wielkiego producenta chemii budowlanej. ■



FARBA LATEKSOWA DO WNĘTRZ NOWA ODSŁONA GREINPLAST ELEGANCE

Firma Greinplast rozpoczęła 2016 rok mocnym akcentem. Po udanym wprowadzeniu do sprzedaży kilku nowych produktów w 2015 roku, znów pozytywnie zaskakuje swoich klientów. W lipcu br. do sprzedaży trafi jeszcze lepsza, udoskonalona formuła farby lateksowej wewnętrznej, w nowej odsłonie kolorystycznej o nazwie Greinplast Elegance. Paleta istniejących już 41 barw zostanie wzbogacona o dodatkowe 9 odcieni.

Ubiegły rok był przełomowy dla Greinplastu, jeśli chodzi o wprowadzenie na rynek nowych produktów. – Zaproponowaliśmy farbę antyrefleksyjną, czyli farbę o głębokim stopniu matu, która świetnie sprawdza się na trudnych i dobrze doświetlonych podłogach i zapobiega ryzyku powstawania niechcianych smug po wałkach – mówi Paweł Mucha z firmy Greinplast. – Wprowadziliśmy także farbę gruntującą lateksową, która zanotowała bardzo wysoki poziom sprzedaży i zebrała znakomite opinie. Bardzo dobrze kryje, nadaje się pod każdą farbę nawierzchniową, można ją nakładać na każdy rodzaj podłoża. Klienci wracają po ten produkt jak po ciepłe bułeczki.

Nowym produktem, który w 2015 roku otrzymali klienci, była farba ceramiczna w kolekcji „Nowoczesnie i elegancko” w pięćdziesięciu kolorach, także dość odważnych, kolorach do nowoczesnych wnętrz i nie tylko. Farba charakteryzuje się pierwszą klasą odporności na szorowanie oraz funkcją uszczelnienia powłoki na wszystkie trudne do usunięcia zabrudzenia (czerwone wino, kawa, kredki woskowe, tłuste plamy, ketchup itd.) Jej odporność na szorowanie została sprawdzona nie tylko w warunkach laboratoryjnych, ale przede wszystkim w domach klientów. Co ciekawe, farba jest matowa, ale w miejscach zmywania nie powstają odbarwienia i widoczne miejsca szorowania.



ODŚWIEŻONY WIZERUNEK FARBY LATEKSOWEJ MATOWEJ

W 2016 roku firma Greinplast odświeża wizerunek farby lateksowej matowej z kolekcji „Klasycznie i elegancko”. Farba jest obecna na rynku od trzech lat, w ciągu których pomalowano nią miliony metrów kwadratowych powierzchni. Teraz kolekcja zostanie odświeżona, a receptura farby ulepszona.

Produkt będzie charakteryzował się jeszcze niższym współczynnikiem LZO (Lotnych Związków Organicznych). Norma przewiduje 30 g na litr, tymczasem farba Greinplastu będzie mieć mniej niż 6 g na litr. Pozwala to na przebywanie i użytkowanie pomieszczenia zaraz po malowaniu, ponieważ nie unosi się zapach świeżo malowanej farby. – Jakość ma dla nas ogromne znaczenie. Wierzymy, że klient pamięta cenę tylko w momencie zakupu, natomiast jakość produktu zapamiętuje na zawsze – podkreśla Paweł Mucha. Nowa wersja farby doczekała się też nowego opakowania i nowej nazwy handlowej – Greinplast Elegance.

Od 1 lipca 2016 r. farba będzie dostępna w opakowaniach w białym kolorze. Zmiana ta podyktowana jest sugestiami z rynku i potrzebą odświeżenia wizerunku. Do tej pory kolekcja liczyła 41 klasycznych i eleganckich kolorów, teraz zostanie poszerzona o dodatkowe 9 odcieni. – Prowadzimy szczegółowe statystyki sprzedaży i wiemy, które kolory cieszą się większym zainteresowaniem. Będzie więcej bieli i beżów, ponieważ tego oczekują klienci.



SPEŁNIAMY OCZEKIWANIA KLIENTÓW

Zdaniem Pawła Muchy, klienci są coraz bardziej świadomi, mają swoje oczekiwania co do produktu i chcą mieć zagwarantowaną jakość. Dlatego firma Greinplast uważnie „wysłuchuje się w głos rynku” i dostosowuje do niego swoją ofertę. – Nie mamy żadnych kompleksów w tej dziedzinie i jesteśmy w stanie zmierzyć się z każdym oferowanym na rynku produktem farbiarskim – mówi. – Mamy już na rynku ugruntowaną pozycję, ale będziemy walczyć o jeszcze więcej. ■



W najbliższym czasie do stałej oferty Greinplastu wejdą trzy produkty do elewacji. Będą to zupełnie nowej jakości farba i tynk nanosilikonowy, w których wykorzystano najnowsze dostępne na rynku żywice silikonowe oraz nowy tynk akrylowy. Produkty są testowane i już zyskują znakomite opinie. Znacząco poprawiają one komfort montażu, mają lepsze parametry techniczne, DAJĄ też LEPSZY wizualny efekt elewacji. Greinplast jest pierwszym producentem, który proponuje klientom takie produkty.

Oferta produktów do elewacji proponowanych przez firmę Greinplast jest bardzo zróżnicowana, od farb i tynków dobrej jakości, ale w przystępnej cenie, po produkty z najwyższej półki, jak farby i tynki silikonowe. – Klienci coraz częściej zwracają uwagę na jakość produktów, na to jak funkcjonują na powierzchniach, na których się je stosuje. Owszem, jest grupa klientów, dla których kryterium cenowe jest najważniejsze, ale obserwujemy, że rośnie grono osób, dla których liczy się jakość. Jeśli ktoś buduje dom lub poddaje go renowacji, inwestuje w produkty trwałe, nie sprawujące kłopotów w użytkowaniu. Takimi są farby i tynki silikonowe odporne na zabrudzenia – mówi Jan Pilch z firmy Greinplast.

Zdaniem eksperta Greinplastu, klienci przywiązują największą uwagę do tego, w jakim stopniu elewacja się brudzi, choć oczywiście może być narażona także na różne mechaniczne uszkodzenia, np. podczas gradobicia. Jednak to walo-

ry estetyczne mają istotne znaczenie. – Będąc na zewnątrz, widzimy elewację swojego domu, porównujemy do elewacji sąsiada. Chcemy, by prezentowała się nienagannie, dlatego ważne jest, by zastosowała się produkty pewne, sprawdzone i najwyższej jakości – przyznaje nasz rozmówca.

PRODUKTY SILIKONOWE Z NAJWYŻSZEJ PÓLKI

W związku z rosnącymi oczekiwaniami klientów, firma Greinplast zdecydowała się wprowadzić na rynek trzy zupełnie nowe produkty. W ofercie pojawiają się: farba nanosilikonowa, tynk nanosilikonowy oraz nowoczesny tynk akrylowy, które dają zauważalne efekty. – Dzięki zastosowaniu nowoczesnych dodatków silikonowych, powierzchnie zyskują lepsze parametry, np. kąt zwilżania, określający sposób zachowania się wody na tej powierzch-

FARBY I TYNKI DO ELEWACJI

NOWE PRODUKTY O JESZCZE LEPSZYCH PARAMETRACH



ni. Im bardziej struktura kropli wody na takiej powierzchni jest zbliżona do ideału, czyli do kuli, tym efekt jest mocniejszy – wyjaśnia Jan Pilch. – Musimy pamiętać, że im dłuższą powierzchnia pozostaje mokra, tym większa jest tendencja do zabrudzeń. Właściwości tynków silikonowych pozwalają na powierzchniach często pojawiających się niepożądany wizualny efekt, określany przez wykonawców jako „dziurkowanie”. W nowym tynku nanosilikonowym ten efekt zostaje zniwelowany. Znacząco podnieśliśmy w nim także parametr kąta zwilżania, który w pewnym sensie opisuje jakość wykonanej wyprawy tynkarskiej. Im wyższy kąt zwilżania,

tym wytworzona powłoka jest bardziej hydrofobowa, zatem bardziej odporna na zabrudzenia i łatwiejsza w utrzymaniu czystości. Rozwiązania materiałowe umożliwiające stworzenie zupełnie nowych wyrobów silikonowych, jakie pojawiły się na rynku stosunkowo niedawno, spowodowały, że szybko podjęliśmy decyzję o ich wykorzystaniu. Efektem są trzy zupełnie nowe produkty – mówi Jan Pilch.



wrażliwe na zmienne warunki pogodowe, jakie występują w trakcie montażu.

– Wykonawcy mają bardzo duże zaufanie do tynku akrylowego. Postanowiliśmy ulepszyć jego strukturę. Nowoczesny tynk akrylowy będzie w grupie cenowej tynków akrylowych i będzie się tak łatwo nanosił jak zwykły tynk akrylowy, posiadając jednocześnie pewne właściwości tynku silikonowego – tłumaczy Jan Pilch. – Wadą tynków akrylowych jest łatwość zabrudzeń, ale dzięki zastosowaniu zupełnie nowych żywic silikonowych powierzchnia ściany staje się hydrofobowa.

Wprowadzenie nowych wyrobów przez Greinplast to kolejny krok w umocnieniu pozycji firmy jako producenta najwyższej jakości produktów. Jest to istotne, biorąc pod uwagę zalew rynku materiałów budowlanych produktami o bardzo niskiej jakości, których jedyną zaletą jest bardzo niska cena. – Niestety, całe grupy producentów chemii budowlanej na tak konkurencyjnym polskim rynku walcząc o klienta, zaczęły obniżać ceny swoich produktów do takich poziomów, które spowodowały bezpośrednie przełożenie na jakość tych towarów. Niestety, polski rynek załapał produkty tandetne, o niskiej jakości, niespełniające podstawowych wymagań i norm, o czym

zresztą można poczytać albo usłyszeć z wielu doniesień prasowych – dodaje Jan Pilch. – Firma Greinplast nie uległa trendom ciągłego obniżania cen, zubożania receptur produktów, przez szereg lat prowadzimy politykę opartą o produkty o stabilnej, najwyższej jakości. Wybierając produkty polskiej firmy Greinplast mamy pewność, że wybieramy produkty o gwarantowanej najwyższej jakości. ■

TYNK AKRYLOWY W ULEPSZONEJ FORMULE

Trzecia nowość Greinplastu – nowoczesny tynk akrylowy będzie zbliżony parametrami do powłok silikonowych. Jak mówi Jan Pilch, tynki akrylowe są produktem powszechnie stosowanym od lat i ciesząc się niezmienną popularnością wśród wykonawców, oraz – ze względu na przystępną cenę – także wśród klientów. Są bardzo łatwe w zastosowaniu i nie są



Hydroizolacja

– na tym nie warto oszczędzać

Prawidłowe zabezpieczenie ścian fundamentowych i pozostałych elementów konstrukcyjnych budynku to kwestia podstawowa i bardzo ważna. Jeśli nie chcemy mieć wody w piwnicy lub mokrych, przeciekających ścian, powinniśmy zainwestować w hydroizolację, która na długo zabezpieczy mury i uchroni nas przed kosztownymi konsekwencjami jej braku lub niewłaściwego użytkowania.

Jeszcze do niedawna inwestorzy i wykonawcy dość niepewnie podchodzili do tematu hydroizolacji lub wręcz go unikali. Wiedzieli, że zabezpieczenie ścian jest konieczne, jednak ze względu na cenę i niedostępną wiedzę na temat tego, jak należy ją stosować, nie byli do niej przekonani. Na przykład ściany fundamentowe malowano na czarno hydroizolacją przeciwwilgociową typu dysperbit i na tym kończono. Często była także zakładana folia kubelkowa i to traktowano jako pełne zabezpieczenie ściany fundamentowej. Takie pomysły to jednak niewłaściwe podejście do tematu należytego zabezpieczenia ścian. Jedna, cienka warstwa na nierównym podłożu nie stanowi właściwego i skutecznego

ZABEZPIECZ KONSTRUKCJE

Po kilku latach eksperymentowania z nimi i połowicznymi rozwiązaniami widać zmiany w świadomości zarówno inwestorów, jak i klientów indywidualnych oraz wykonawców. Przekonali się, że dotychczasowy sposób izolacji nie jest wystarczający i pojawiła się potrzeba stosowania technologii, która w 100% będzie zabezpieczała elementy konstrukcyjne przed działaniem wilgoci i wody. Inwestując w budynek wielorodzinny, a także dom prywatny, należy pamiętać o właściwym wykonaniu hydroizolacji, gdyż późniejsze skutki jej niezastosowania mogą narazić nas na do-

datkowe koszty, sięgające nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych. Jeśli od początku zainwestujemy w odpowiednią hydroizolację i jej właściwe wykonanie, możemy mieć pewność, że dana konstrukcja będzie w odpowiedni sposób zabezpieczona. Jeśli natomiast pominiemy ten etap lub wykonamy go w niewłaściwy sposób, musimy liczyć się z przykrymi konsekwencjami, takimi jak przenikanie wody do elementów konstrukcji i ich korozja.

JAKĄ HYDROIZOLACJĘ WYBRAĆ?

Hydroizolacje można podzielić na kilka kategorii, np. ze względu na materiał z którego są zrobione: polimerowe i bitumiczne lub ze względu na rodzaj zabezpieczenia: przeciwwodne, przeciwwilgociowe i ciśnieniowe. Hydroizolacje bitumiczne w ofercie Greinplast to: IBD typu dysperbit – hydroizolacja przeciwwilgociowa, IBS – hydroizolacja przeciwwodna i IBR – hydroizolacja przeciwwodna i ciśnieniowa. Zwykle służą do zabezpieczania zewnętrznych elementów budynku takich jak fundamenty i elementy konstrukcji stykające się z gruntem, dachy płaskie itp. W zależności od występujących warunków, jeśli chcemy zabezpieczyć elementy konstrukcyjne przed działaniem wilgoci, stosujemy hydroizolacje przeciwwilgociowe, a gdy zabezpieczamy elementy konstrukcyjne przed działaniem wody opadowej, czy ciśnienia wody grunтовой, wtedy stosujemy hydroizolacje przeciwwodne.

Do hydroizolacji polimerowych zaliczamy folię płynną (Greinplast IC), do stosowania wyłącznie wewnątrz budynków, np. w łazienkach, pralniach czy piwnicach i chroniącą przed oddziaływaniem wilgoci. Kolejny rodzaj hydroizolacji polimerowych w ofercie Greinplast to hydroizolacje dwukomponentowe. Standardowa Greinplast I2S i wysoko-



– Posiadają szeroki zakres stosowania, mogą być wykorzystywane wewnątrz budynków, m.in. w łazienkach, pralniach, kuchniach, piwnicach, garażach oraz na zewnątrz, czyli przy tarasach, płytach balkonowych, ścianach fundamentowych. Dodatkowo, hydroizolację wysokociśnieniową stosuje się w zbiornikach, wysokich i głębokich wykopach, gdzie może występować zwiększone ciśnienie wody – tłumaczy Jan Pilch, doradca techniczny w firmie Greinplast.

Najlepsze i najbardziej odporne na działanie wody są hydroizolacje polimerowe, dwukomponentowe. Można je stosować wewnątrz i na zewnątrz oraz do zabezpieczenia elementów konstrukcyjnych pod i ponad poziomem gruntu. Zwykle możemy je stosować zamiennie z hydroizolacjami bitumicznymi, gdyż są to rozwiązania lepsze i bardziej trwałe.

OSZCZĘDNOŚĆ = DODATKOWE KOSZTY

Niewłaściwe wykonanie hydroizolacji lub jej brak powoduje szereg problemów, które mogą mieć poważne konsekwencje. Dla przykładu, jeśli w łazience, na ścianie, gdzie znajduje się kabina prysznicowa, nie zostanie we właściwy sposób wykonana hydroizolacja, w pomieszczeniach sąsiadujących może dochodzić do przenikania wody przez ściany działowe lub posadzkę, czego efektem są zawilgocenia, uszkodzenia warstw wykończeniowych, korozja, a nawet zagrzybienie ściany.

– Jeśli dojdzie już do takiej sytuacji, że ściana przemaka, niestety nie można takiego problemu rozwiązać w łatwy sposób. Bardzo często jedynym wyjściem w tej sytuacji jest demontaż kabiny prysznicowej i płytek, wyrównanie ściany i prawidłowe nałożenie hydroizolacji. Niestety, wiąże się to z dużymi nakładami czasu, pracy, a przede wszystkim pieniędzy – podkreśla Jan Pilch, doradca techniczny w firmie Greinplast.

Najczęstsze skutki braku hydroizolacji lub jej niewłaściwego zastosowania możemy dostrzec na tarasach lub balkonach. Pierwszymi oznakami tego są przebarwienia czoła lub dołu płyty balkonowej, a następnie odpadające płytki i korozja całego elementu. Następstwa tego mogą być bardziej poważne, np. uszkodzenia konstrukcji budynku, przemakanie do wnętrza ścian konstrukcyjnych czy uszkodzenia termoizolacji i odpajanie się tynku zewnętrznego.



Hydroizolacja ma zapewnić izolowanie (zabezpieczenie) ścian budynków i ich elementów przed oddziaływaniem wilgoci i wody.

NOWA HYDROIZOLACJA JEDNOKOMPONENTOWA

Firma Greinplast od czerwca tego roku wprowadza na rynek nowy produkt, który uzupełnia dotychczasową ofertę. – Będzie to hydroizolacja polimerowo-cementowa, jednoskładnikowa, w formie sypkiej, aby ułatwić wykonawcom użycie jej w odpowiedniej ilości – zapowiada Jan Pilch.

Greinplast oferuje klientom produkty odpowiadające różnym potrzebom i dające szeroki zakres zastosowań zabezpieczeń elementów narażonych na działanie wody i wilgoci. Właściwości tych produktów dobierane są w ten sposób, że przy właściwym zastosowaniu, zyskujemy pełną ochronę elementów konstrukcyjnych przed oddziaływaniem wody i wilgoci.

Nakładanie hydroizolacji nie jest skomplikowaną czynnością i można ją wykonać samodzielnie. Jeśli natomiast nie mamy doświadczenia w wykonywaniu prac budowlanych, lepiej powierzyć to zadanie ekipie fachowców, ponieważ hydroizolacja musi być wykonana z pełną starannością i precyzją, aby w przyszłości nie doszło do rozszczelnienia i uszkodzenia konstrukcji. Nie wystarczy raz pomalować ściany i przyjąć, że została ona zabezpieczona. Tylko odpowiednia warstwa hydroizolacji sprawia, że będzie ona spełniać swoje zadanie. W kartach technicznych podane są odpowiednie grubości każdej z nich. Należy również pamiętać, że hydroizolacje należy przechowywać w odpowiednich warunkach, które opisane są na opakowaniach. ■



Dekoracyjny system posadzkowy Greinplast RSK GreinStone

Zewnętrzne elementy budynków, takie jak tarasy, balkony, czy schody są stale narażone na skutki oddziaływania niekorzystnych warunków atmosferycznych. Firma Greinplast proponuje nowe trwałe rozwiązanie, będące alternatywą dla płytek ceramicznych, czy desek kompozytowych.

GREINSTONE: TRWAŁOŚĆ I WALORY ESTETYCZNE

– Rozwiązanie, które proponujemy jest przede wszystkim trwałym, łatwym w użyciu i odpornym mechanicznie „produktem wykończeniowym”, który stosuje się na powierzchniach zewnętrznych budynków, takich jak balkony, tarasy, czy schody. Dzięki niemu możliwe jest uzyskanie efektywnych powłok dekoracyjnych, które gwarantują utrzymanie balkonu, czy tarasu w niezmiennym stanie przez wiele lat – tłumaczy Jan Pilch, doradca techniczny Greinplast.

Ekspert z firmy Greinplast wyjaśnia, że GreinStone to głównie: – Solidny i wytrzymały system oparty jest na uzupełniających się warstwach. Elementem najważniejszym jest warstwa drenażowa, która jednocześnie pełni funkcję dekoracyjną. Nakłada się ją na wyschniętą warstwę hydroizolacyjną, którą wykonuje się z wykorzystaniem jednkomponentowej zaprawy hydroizolacyjnej Greinplast IIK.

Greinplast RSK zatem odwraca filozofię, według której dotychczas tworzone podłoża tarasowe, czy balkonowe optymalnie uszczelniając poszczególne warstwy. Opiera się on właśnie na przepuszczalności wody przez warstwę drenażową do warstwy hydroizolacyjnej, skąd odprowadzana jest do listew krawędziowych, poza powierzchnię balkonu.

Elementami dekoracyjnymi są tu naturalne kruszywa marmurowe lub kwarcowe dostępne w takich kolorach, jak: morganit, bursztyn, agat, grafit, antracyt, naturalny kamień rzeczny (dostępny w dwóch frakcjach 3,0-5,0 mm i 4,0-8,0 mm). Klient ma dowolność w projektowaniu wzorów. Wygląd posadzki zależy od inwencji twórczej osób ją wykonujących. Kruszywa można ze sobą łączyć, tworząc imponująco prezentujące się wzory – zapewnia Jan Pilch.

DOMY I OGRODY LUBIĄ NATURALNE KAMIEŃ

Propozycji zastosowania dekoracyjnego systemu posadzkowego jest tak wiele, ilu użytkowników. Oznacza to, że każdy kto posiada dom z tarasem lub balkonem może pozwolić sobie na naprawdę piękne wykończenie ich powierzchni.

Rozwiązanie to idealnie wkomponuje się w każdy krajobraz. Systemu GreinStone można użyć także na schodach wejściowych, podjeździe do garażu, czy przy wykonaniu alejki w ogrodzie. Umiejętne połączenie kruszyw oraz ich kolorów pozwoli na stworzenie wyjątkowego zakątka w domu i jego otoczeniu.

Na koszt zastosowania systemu składają się takie materiały, jak: warstwa hydroizolacji, listwy krawędziowe, kruszywo, spoiwo poliuretanowe, zaprawy wyrównujące i dodatki, typu: substancje zagęszczające, elastyczne uszczelniacze hybrydowe itp. Nie jest to może najtańszy produkt, jak mówi nasz ekspert, jednak jest to inwestycja na wiele lat, a o to przecież chodzi użytkownikom, by nie musieli co sezon remontować swoich tarasów. System może być stosowany do nowo budowanych balkonów, ale również podczas renowacji istniejących obiektów.

NIEZWYKŁA TRWAŁOŚĆ ORAZ ŁATWOŚĆ UTRZYMANIA W CZYSTOŚCI

Kruszywo wykorzystane w warstwie drenażowo-dekoracyjnej pokryte jest spoiwem poliuretanowym, dzięki czemu posiada wysoką odporność na czyszczenie oraz charakteryzuje się trwałością koloru. Pielęgnacja systemu RSK sprowadza się jedynie do zwykłych czynności porządkowych, takich jak odkurzanie, czy mycie, przy czym to ostatnie nie wpływa na pogorszenie się jakości kruszywa, czy zastosowanej żywicy. Każdy klient może liczyć na fachowe wykonawstwo ekip remontowo-budowlanych, do których kontakt dostępny jest w sieci punktów sprzedaży Greinplast.



O CZYM NALEŻY PAMIĘTAĆ WYKONUJĄC DEKORACYJNY SYSTEM POSADZKOWY GREINSTONE?

Prace związane z montażem systemu wymagają dobrze przygotowanej nawierzchni – Ważne jest, by podłoże było zwarte, suche i pozbawione ubytków. Prace należy wykonywać w odpowiednich warunkach pogodowych, tzn. w temp. od +5 do +25 stopni Celsjusza – tłumaczy Jan Pilch. Kolejność wykonywanych działań ma niebagatelny wpływ na funkcjonalność systemu Greinplast RSK. Po przygotowaniu podłoża, trzeba przystąpić do zrobienia zglebień na krawędziach balkonu, w celu zamontowania listwy krawędziowej (zaglebienie o grubości ok. 3 mm można zrobić przy pomocy odpowiedniego szablonu z tworzywa sztucznego). Szablon usuwa się po wyschnięciu zaprawy; spadek nie może być mniejszy niż 1,5%, czyli ok. 15 mm wysokości na długości 1 metra.

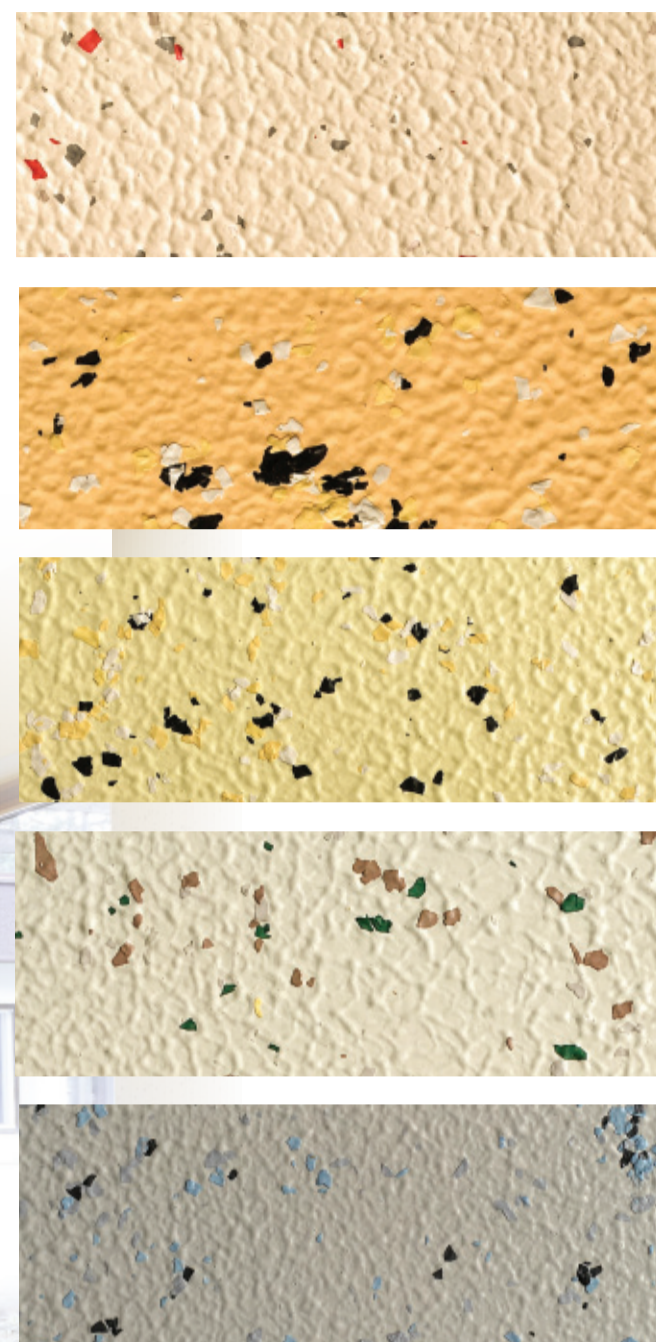
Całość systemu składa się z: warstwy hydroizolacyjnej Greinplast IIK, warstwy drenażowej (kamień wiązany żywicą poliuretanową) oraz listew krawędziowych. Pamiętać oczywiście należy o zaprawie i środku zagęszczającym. Zanim rozpoczniemy prace, przygotowane podłoże trzeba zabezpieczyć przynajmniej na 12 godzin.

Bardzo ważne jest to, by przestrzegać czasu, jakiego „materiały” potrzebują na wyschnięcie. Czas pracy mieszanką wynosi ok. 1 godz. Początek żelowania następuje po ok. 3 godz., natomiast czas wiązania to ok. 8 godz. ■



GreinFleck: LEPSZA JAKOŚĆ ŚCIAN

System GreinFleck – najnowszy produkt firmy Greinplast – został stworzony z myślą o powłokach ściennych znajdujących się w miejscach szczególnie intensywnie użytkowanych. Dekorowanie ścian za pomocą systemu GreinFleck jest nie tylko proste, ale także prezentuje się estetycznie. – Nasze rozwiązanie to świetna, a w dodatku trwała alternatywa dla nudnych już lamperii – uważa Jan Pilch, doradca techniczny Greinplast Sp. z o.o.



Ściany ciągów komunikacyjnych, klatek schodowych, hoteli czy szkolnych korytarzy wymagają częstych remontów, nie tylko na skutek chuligańskich wybryków, lecz ze względu na częstotliwość i intensywność użytkowania. Ściany poddawane są ciągłym obciążeniom, co wpływa negatywnie na wygląd i wytrzymałość tak reprezentatywnego elementu budynku, jakim jest ściana. Dlatego Greinplast, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów i użytkowników, oferuje najnowszy produkt – system GreinFleck, skomponowany z najwyższej jakości materiałów.

Czym zatem jest system Greinplast GreinFleck? To zestaw trzech produktów: farby dekoracyjnej strukturalnej, lakieru brylantowego oraz płatków dekoracyjnych DecoMix – tłumaczy Jan Pilch.

OCHRONA I WYTRZYMAŁOŚĆ

Jak wyjaśnia nam nasz ekspert – nakładany transparentny lakier akrylowy tworzy na warstwie lateskowej farby strukturalnej dodatkową, elastyczną powłokę ochronną. To właśnie do lakieru dodaje się różnego rodzaju elementy dekoracyjne, takie jak: płatki, brokat. Ich podstawową funkcją jest urozniczenie kolorystyki, znacznie podnoszące walory estetyczne – podkreśla doradca. Tak naprawdę, to w tej dodatkowej warstwie lakieru tkwi niezwykłość tego rozwiązania, a także łatwość jego wykonania. Każdy, kto umiejętnie włada walcem malarskim, może zrobić wykończenie ścian systemem GreinFleck.

Farba lateskowa jest rozwiązaniem powszechnie znanym, a system Greinplast GreinFleck tworzy niejako dodatkową warstwę ochronną. Tak zabezpieczone (lakier brylantowy) i udekorowane ściany (płatki DecoMix), pozostaną na długo w bardzo dobrym stanie technicznym.

WYGODA CZAS, EFEKT

Chcąc wykonać prace renowacyjne systemem GreinFleck, należy zachować pewien schemat. – Najpierw nakładamy farbę dekoracyjną strukturalną, w celu uzyskania wyrazistości faktury (poprzez dobór walców i ilość nakładanej farby) możemy wykonać oczekiwany kształt na ścianie – wyjaśnia doradca, Jan Pilch. W taki sposób wykonana struktura powierzchni może mieć charakter bardzo gładkiej, aż po bardzo wyraźny i wysoki baranek (uzyskiwany poprzez aplikację dużej ilości farby specjalnym gąbkowym walcem). Jak podpowiada nasz ekspert – możemy poprzestać na tym etapie, jednak jeżeli zamierzamy nadać wykonywanej powierzchni dodatkowych walorów użytkowych, powinniśmy na wyschniętej już warstwie farby strukturalnej, wykonać powłokę z lakieru brylantowego. System, jeśli możemy tak określić, nakładamy metodami konwencjonalnymi: pędzlem, walcem lub metodą natryskową. Lakier wewnętrzny tworzy powłokę transparentną z połyskiem, zatem może być również stosowany do zabezpieczania już istniejących wypraw malarskich.

PIĘKNO W PROSTOCIE TKWI

System GreinFleck przewiduje również zastosowanie dodatków dekoracyjnych, w postaci różnego rodzaju kompozycji płatków i brokatu, co jest atutem tego rozwiązania. Podnosi to znacznie możliwości aranżacyjne wnętrza. Płatki dekoracyjne, dokładnie rozproszone w masie i w ustalonej wcześniej ilości, dodajemy do lakieru wewnętrznego. Po tak przygotowanym lakierze przystępujemy do nakładania materiału wybraną przez pracownika metodą.

Łatwo wywnioskować, że system GreinFleck jest tak pomyślany, aby nie stanowił trudności w aplikacji. Warto przy tym zwrócić uwagę na możliwości pozyskiwania różnych kombinacji zastosowań systemu, a także elastyczność komponowania indywidualnych zestawień kolorystycznych – podsumowuje Jan Pilch.

Zaproponowane przez Greinplast rozwiązanie zastąpi tak powszechne lamperie, które już dawno straciły na swej atrakcyjności i funkcjonalności, stwarzając szansę na poprawę wyglądu wielu powierzchni miejsc użytku publicznego. Dodatkowe zabezpieczenie, w postaci lakieru akrylowego, wzmocni te elementy, które narażone są na bardzo intensywne eksploatacje. ■



Nowy wysokoelastyczny klej do płytek i kamienia - P90

Firma Greinplast posiada wieloletnie doświadczenie w produkcji klejów do płytek. Produkty Greinplastu zyskały już renomę w branży, ale firma cały czas udoskonala ofertę, podążając za oczekiwaniami rynku. – Przez ostatnie naście lat rynek klejów do płytek mocno ewoluował i to nie tylko ze względu na oczekiwania klientów, ale także za sprawą producentów płytek, którzy oferują zróżnicowane produkty. Podobnie jak mamy płytki w różnych formatach oraz do zastosowania w różnych miejscach, tak samo muszą być zróżnicowane kleje – wyjaśnia Paweł Mucha.

W 2015 roku firma Greinplast wprowadziła szereg zmian w swoich produktach. Została uporządkowana nomenklatura, parametry, zmieniono szatę graficzną i ujednolicono przekaz informacji o właściwościach klejów. – Każdy producent jest zobligowany do zapisu, w jakich parametrach mieści się jego produkt. Parametry oznaczają różne cechy, np.: C1 – przyczepność do podłoża, T – obniżony spływ, oznaczający, że płytka nie powinna się osunąć więcej niż pół milimetra; C2 – zwiększona przyczepność, E – wydłużony czas pracy – tłumaczy ekspert Greinplastu. – Parametr F oznacza klej szybkoschnący lub szybkowiążący, pozwalający na fugowanie już po sześciu godzinach. Jest jeszcze parametr S1 oznaczający odkształcalność, czyli ugięcie. Oznacza to, że klej posiada elastyczność od 2,5 mm do 5 mm.

Wszystkie parametry klejów Greinplast są obecnie zamieszczone na froncie opakowań w formie czytelnych, prostych piktogramów, dzięki czemu są one lepiej widoczne i zrozumiałe dla klientów. Zdaniem Pawła Muchy, zmiany te odbiły się szerokim echem na rynku i zostały uznane za bardzo dobre rozwiązanie.

NOWY KLEJ W SPRZEDAŻY OD CZERWCA

W swojej ofercie Greinplast posiada osiem klejów, od P10 do P80LD, robionych na szarym i na białym cemencie. Kleje P70LD i P80LD, na białym cemencie, mogą być wykorzystywane np. do klejenia okładzin wrażliwych na przebarwienia, jak kamień naturalny, marmury, trawertyny. Natomiast kleje od P30LD do P80LD cechują się ograniczonym pyleniem. Oznacza to, że produkty te posiadają specjalne, dodatkowe włókna znacząco ograniczające pylenie.

W połowie roku na rynku zadebiutuje nowy produkt Greinplastu – wysokoelastyczny klej do płytek i kamienia P90LD. Będzie to klej oparty na białym cemencie i posiadający zwiększone parametry przyczepności C2; o wydłużonym czasie pracy; odkształcalny S1. – Zastosowaliśmy w nim środki, dzięki którym po dodaniu wody konsystencja kleju jest półpłynna. Klej samoczynnie wypełnia 100 procent powierzchni pod płytką. To wypełnienie było bołąką wykonawców, którzy musieli podczas prac, np. na tarasach, balkonach i przy ogrzewaniu podłogowym, smarować płytkę na całej jej powierzchni – wyjaśnia Paweł

Mucha. – Nasz produkt zdecydowanie ułatwi pracę wykonawcom. Klej przeszedł już walidację i zyskał bardzo pozytywne opinie.

Zdaniem eksperta Greinplastu, kupując klej nie do końca należy sugerować się tylko i wyłącznie nazewnictwem zamieszczonym na opakowaniu. Często jest to sprytny zabieg marketingowy, mający niewiele wspólnego z właściwościami kleju i mylący, dlatego większą uwagę należy zwracać na parametry techniczne danego produktu. Np. klej nie może być „superelastyczny” tylko z nazwy, musi mieć to potwierdzenie w jego parametrach. ■





Na co zwrócić uwagę, gdy wybieramy elewację domu

Podstawą do rozmów na temat rodzaju elewacji w naszym wymarzonej domu jest zawsze wysokość budżetu. Bogatszy może więcej, czyli ma większe możliwości zastosowania rozwiązań nietypowych, które oczywiście są droższe. Rozpiętość cen jest spora: od 100 do nawet 2000 zł za 1 mkw. Gdy już, w ramach budżetu, którym dysponujemy, wybieramy konkretne rozwiązanie, podstawową sprawą jest rodzaj technologii. Kolorystyka to rzecz drugoplanowa. Jaką zatem elewację wybrać, by długo nam służyła, a jednocześnie cieszyła oko?

– Zasada jest taka, że musimy mieć wszystkie elementy elewacji spójne, a zatem z jednego źródła, atestowane – przypomina architekt Tomasz Orłowski, właściciel Pracowni Projektowej Artplan Tomasz Orłowski z Rzeszowa. Przestrzega przed kupowaniem różnych elementów elewacji u różnych producentów, gdyż – po pierwsze – to się nie sprawdza (mogą one nie do końca do siebie pasować), a po drugie – można utracić gwarancję producenta.

TECHNOLOGIA MOKRA – NAJTANŹSZA I NAJPOPULARNIEJSZA

Podstawową technologią, królującą w budownictwie mieszkaniowym jednorodzinnych i wielorodzinnych, jest tynk na siatce, czyli tzw. lekka, mokra technologia. – Każda inna jest zwykle droższa od tego rozwiązania – podkreśla Tomasz Orłowski. Zaraz jednak dodaje: – Ale nie twierdź, że to zła technologia. Generalnie spełnia swoją rolę; wykonawcy spokojnie mogą dać 5 lat gwarancji, co w zupełności wystarczy przeciętnemu Kowalskiemu czy deweloperowi, który inwestuje w budynek wielorodzinny.

Od tej podstawy idziemy w kierunku modyfikacji technologii mokrej, czyli różnego typu okładzin. – Te tynki wykonuje się na podobnej zasadzie, ale uszlachetnia się je różnymi kruszywami, bądź w specjalny sposób się je wzmacnia – wyjaśnia Tomasz Orłowski.

Dość modnym obecnie rozwiązaniem są imitacje materiałów bardziej szlachetnych, np. piaskowca, granitu, betonu architektonicznego, klinkieru czy drewna, wykonane w tańszym materiale. Po to, by elewacja wyglądała dobrze, a nie była przy tym tak droga. Trochę natomiast wychodzą z mody tzw. tynki mozaikowe, wykańczone kruszywem kwarcowym, choć w wielu sytuacjach sprawdzały się, gdyż są odporne na uszkodzenia mechaniczne.

Dobór okładziny musimy, zdaniem Tomasza Orłowskiego, dostosować do warunków, jakie panują w danym miejscu. Bardzo ważnym kryterium jest odporność mechaniczna. – Jeżeli mamy kłaść elewację na budynku położonym w ruchliwym miejscu, w centrum miasta, gdzie ludzie cały czas chodzą i ocierają się o tę elewację, to wiadomo, że nie zastosujemy słabych mechanicznie tynków i że np. w technologiach mokrych trzeba zastosować podwójne siatki. Powinny to być powierzchnie łatwo zmywalne, być może z zastosowaniem farb anti-graffiti, które pozwalają łatwo umyć tę elewację – uważa nasz ekspert.

Jeżeli dom jednorodzinny jest położony przy ruchliwej drodze, gdzie jest dużo kurzu, trzeba zastosować łatwiej zmywalne tynki czy farby, które zagwarantują, że ta elewacja będzie się „samozmywać”.

Warto też zwrócić uwagę na grubość kruszywa stosowanego w najpopularniejszych, czyli mokrych technologiach. – Zastosowanie grubego kruszywa powoduje, że kurz ma na czym osiadać. Mniejsze uziarnienie sprawia, że elewację łatwiej się zmywa. Działa tu zasada: coś za coś. Jeżeli chcemy osiągnąć lepszy efekt i zastosować grubsze kruszywo, to musimy pogodzić się z tym, że na elewacji może się gromadzić brud – przestrzega Tomasz Orłowski.

PLYTY WARSTWOWE, SPIEKI KWARCOWE, SZKŁO

Trendem, który obserwuje się obecnie w budynkach użyteczności publicznej, są elewacje z płyt warstwowych, które dotychczas stosowano głównie w budynkach przemysłowych. Są one zamiennikiem tzw. elewacji kasetonowych, aluminiowo-tworzywowych. Te drugie są dość drogie, rzędu 500 zł za 1 mkw. – Natomiast elewacje z płyt warstwowych z pianką poliuretanową posiadają zaletę elewacji powłokowych, czyli nie mają mostków termicznych. Elementy konstrukcyjne tej elewacji nie przechodzą przez izolację, bo same płyty są izolacją, czyli są zawieszane na tej konstrukcji i same stanowią barierę. Cena takiej elewacji nie jest wysoka: 150-300 zł za 1 mkw. Jest to na pewno elewacja odporna, łatwowymywalna, ale nie do każdego budynku będzie pasowała.

Nasz ekspert informuje, że ostatnio jego firma robi ciekawą elewację, bodaj pierwszą tego typu na Podkarpaciu: spieki kwarcowe w formie płyt o wymiarach 100x150 cm. – Spiek jest wykonywany z kamienia, który jest zgniatany w wysokiej temperaturze do formy płyty. Jest ona dość elastyczna i cienka (ok. 1 cm grubości) i można ją nakleić na elewację, czyli zastosować do niej technologię lekką i mokrą.

Na marginesie: coraz bardziej powszechne zastosowanie – i to nie tylko w biurach, ale także w budynkach mieszkalnych (vide: wieżowiec Capital Towers w Rzeszowie) – znajduje szkło. – Nie jest ono złym rozwiązaniem, tylko trzeba zastosować odpowiednie szkło – podkreśla Tomasz Orłowski. – Rozwiązania energooszczędne, dwuszybowe, nie wchodzi w grę. Muszą to być zestawy 3-szybowe, na słuszarce aluminiowej, tzw. ciepłej, z odpowiednimi, dystansowymi elementami, które oddzielają słup metalowy od przegrody szklanej, żeby nie było mostków termicznych.

Szkło musi jednocześnie chronić przed upływem ciepła, zaś z drugiej strony – przed przenikaniem np. promieniowania słonecznego. – Jeżeli takie rozwiązania zastosujemy, to one jak najbardziej się sprawdzają. Natomiast nie każdy będzie chciał mieszkać w takim szklanym domu, bo nie każdy, będąc w mieszkaniu, chce być obserwowany przez osoby z zewnątrz – uważa nasz ekspert. I dodaje: – Jednak na pewno jakaś grupa klientów jest zainteresowana tym, by mieć takie wyjątkowe mieszkanie w porównaniu z tymi, którzy kupują standardowe mieszkanie w bloku.

TECHNOLOGIA RUSZTOWA – PROBLEM Z MOSTKIEM TERMICZNYM

Właściciel pracowni Artplan zwraca uwagę na rzecz, którą – jego zdaniem – nie wszyscy dostrzegają: elewacje, które nie są imitacjami, mają jedną zasadniczą wadę – nie mogą być realizowane samodzielnie. – Nie przykleimy płyty kamiennej do elewacji, gdyż musi mieć ona odpowiednią podkonstrukcję, czyli rodzaj rusztu, który jest mocowany do elewacji i który, niestety, stanowi mostek termiczny. Naszym zadaniem jest zapewnienie izolacji termicznej ścian, gdy tymczasem dziurawimy je przez te wszystkie kotwy, które służą do mocowania tego rusztu – przestrzega Tomasz Orłowski. Poza tym ruszty są, niestety, z metalu, który jest idealnym przewodnikiem ciepła. Skutek, którego możemy się spodziewać, to przemarzanie, wykraplanie pary wodnej na powierzchniach wewnętrznych, grzyb czy innego rodzaju uszkodzenia tynków wewnętrznych.

Obecnie jednak, jak informuje nasz ekspert, na etapie stóp są materiały, które mają zastąpić metal w rusztach. Są to różnego rodzaju kompozyty, rodzaj tworzywa sztucznego, które jest zdecydowanie lepszym izolatorem niż metal. Ale zanim się upowszechnią, upłynie jeszcze sporo czasu.

W przeciwieństwie do elewacji z rusztami, elewacje powłokowe, czyli w technologii lekkiej i mokrej, choć tańsze, są o tyle lepsze, że nie ma w nich mostków termicznych. Te elewacje mają dość szczelną izolację przez to, że stosujemy w nich plastikowe kolki, które przechodzą poprzez tę elewację, wnika ją w mur i mocują styropian.

JAK PIELĘGNOWAĆ ELEWACJĘ

W wykonawcy dają najczęściej 5-letnią gwarancję. Trwałość elewacji jest oczywiście dłuższa i zależy od tego, czy wykonawca wykonał ją fachowo (zn. czy postępował zgodnie z technologią, czy wzmocnił elewację we wszystkich niewralgicznych miejscach, czy zastosował tynk odpowiedni dla danego miejsca itd.). A także od tego, czy użytkownik potrafi należycie o nią zadbać.

Pielęgnacja standardowej elewacji nie jest skomplikowana: wystarczy ją umyć raz na rok wodą pod ciśnieniem. – Jednak powinna to być elewacja odporna na wodę, byśmy nie wprowadzili wilgoci do wnętrza przegrody – zaznacza Tomasz Orłowski. Najlepiej myć elewację wtedy, gdy jest ciepło, by się łatwo i szybko wysuszyła.



Elewacje kamienne, piaskowcowe czy klinkierowe wymagają dodatkowej impregnacji, pokrycia warstwą specjalnej cieczy, która dodatkowo zabezpieczy przed możliwością wchłaniania czy gromadzenia się zanieczyszczeń. – Trzeba zawsze postępować zgodnie z procedurą producenta lub dostawcy – podkreśla Tomasz Orłowski. W przypadku elewacji klinkierowej bardzo ważne jest zastosowanie odpowiednich zapraw i fug.

Okazuje się, że z tego punktu widzenia lepiej zastosować imitację drewna niż naturalne drewno. – Jest ono, niestety, dość kłopotliwe w pielęgnacji. Jeżeli jest położone na określonej wysokości, to może sprawiać problemy, bo trzeba je co jakiś czas malować. A imitacja jest trwała. Chociaż zdarzają się też elewacje drewniane, które są bardzo dobrze zabezpieczone. Przykładem jest Szpital Świętej Rodziny w Rudnej Malej k. Rzeszowa, gdzie mamy deski zaimpregnowane w taki sposób jak okna. Te lakiery mają właśnie taką trwałość, zresztą zostały zrobione w fabryce okien. To ma sens, tylko cena jest, oczywiście, odpowiednio wyższa – zauważa Tomasz Orłowski.

Oczywista rzeczą jest, że wykonanie elewacji warto powierzyć dobrej, profesjonalnej firmie. Tomasz Orłowski postuluje, by swój zasób wiedzy o elewacjach podwyższali zarówno wykonawcy, jak i inwestorzy. – Generalnie inwestorzy nie mają wystarczającej wiedzy i to jest problem, bo nie wiedzą, czego powinni wymagać – podkreśla nasz ekspert. Rozwiązaniem, jego zdaniem, byłaby porządna, szczegółowa instrukcja dołączana przez producenta do zakupionego materiału, dzięki której inwestor wiedziałby, czego żądać od wykonawcy.

KOLORYSTYKA CIEPŁA, ALE POJAWIAJĄ SIĘ TEŻ SZAROŚCI

Jeszcze kilka zdań o kolorystyce. Mimo że jest ona elementem drugoplanowym, to nie pozbawionym znaczenia. W polskiej rzeczywistości dominują kolory stonowane, jasne i ciepłe. – Ludzie nie chcą wyzywających elewacji, ponieważ uważają, że mocne kolory szybciej się starzeją – mówi Tomasz Orłowski. Owszem, jaskrawe, „sygnalizacyjne” elewacje się zdarzają, ale raczej jako wyjątek potwierdzający regułę. – Ale pojawiają się też szarości jako nowoczesny kolor elewacji – zauważa właściciel Pracowni Artplan. Tu już najważniejszy jest indywidualny gust inwestora. ■

Tekst Jaromir Kwiatkowski



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



KLASYCZNIE
i elegancko

NOWOCZEŚNIE

ELEGANCKO

KLASYCZNIE



NOWOCZEŚNIE
i elegancko



www.greinplast.pl